

Wkrótce ruszy potężny turbozespół w elektrowni Jaworzno

Jaworzno, małe miasteczko w woj. krakowskim, staje się poważnym ośrodkiem przemysłowym. Rozbudowują się istniejące tu szczyty węglowe, powstaje nowa kopalnia „Kościszko”, rośnie potężna inwestycja planu 6-letniego siłownia Jaworzno II, stara zaś elektrownia Jaworzno I wchodzi w nowy etap rozbudowy.

Już w najbliższym czasie w starej elektrowni zostanie uruchomiony pierwszy nowy turbozespół. Całkowicie zakończono już montaż olbrzymiego kotła. Stoją już gotowe pompy, przygotowano do pracy turbinę. W tej chwili dobiegają końca ostatnie próby montażowe przy urządzeniach młynowych.

Z rozbudowanej, a właściwie nowowbudowanej elektrowni popłynie wkrótce prąd do kopalni, hut i fabryk.

Uruchomienie pierwszego nowego turbozespołu — to pierwszy etap rozbudowy zakładu. Przeszcząta elektrownia przestaje się w nową jednostkę produkcyjną, jedną z największych elektrowni w Polsce.

32-piętrowy wieżowiec w Moskwie

Pierwszy wieżowiec moskiewski, zbudowany przy Bulwarze Kocielnickim, wysokości 32 pięter, oddany został w przededniu nowego roku do użytku. W gmachu tym znajduje się ponad 340 komfortowych mieszkań.

Olbrzymia rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej Łodzi Realizacja uchwały Prezydium Rządu zmienia oblicze miast

ŁÓDŹ (PAP)

Obok decyzji skrócenia o rok czasu budowy rurociągu Pilica-Łódź, doniosła dla klasy robotniczej Łódź uchwała Prezydium Rządu z 23 grudnia 1950 r. nałożona na Prezydium Łódzkiej Rady Narodowej obowiązkiem przeprowadzenia wielu innych prac w dziedzinie poprawy warunków komunalnych i zdrowotnych miasta.

Jak wykazało sprawozdanie z przebiegu realizacji tych zadań, złożone na posiedzeniu Rady przez przewodniczącego Prezydium RN Mariana Minora, plany wytyczone wykonane zostały na wszystkich odcinkach z poważnymi nawet nadwyżkami.

Plan robót przy budowie rurociągu przekroczony został do końca roku ub. o około 25%. Rok ubiegły przyniósł olbrzymią rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

735 tys. m² powierzchni mieszkalnej dla ludności Moskwy

MOSKWA (PAP)

Budowniczość Moskwy przekroczyła plan budownictwa mieszkaniowego na rok 1951. Mieszkańcy Moskwy otrzymali w roku ubiegłym 735.000 m² powierzchni mieszkalnej, zamiast planowanych 710.000 m². W roku ub. wybudowano więc w Moskwie o 200.000 m² mieszkań więcej, niż w roku 1950 i 330.000 m² więcej niż w roku 1949.

Osiągnięto poważne sukcesy w budownictwie kulturalno-bytowym. W roku 1951 zbudowano w Moskwie 24 nowe gmachy szkolne oraz 58 żłobków i przedszkoli.

Budowniczość metra pomyślnie zakończyła budowę czwartego z kolei odcinka kolei podziemnej od stacji kurskiej do Białoruskiej, długości 6,7 kilometrów. W najbliższych dniach nowy odcinek metra zostanie oddany do użytku.

Przekroczono również plan gazyfikacji mieszkań. Obecnie 85 proc. mieszkań stolicy radzieckiej podłączonych jest do sieci gazowej.

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, piątek 4 stycznia 1952 r.

Nr 4 [2437]

Wspaniałe sukcesy w pierwszym dniu pracy trzeciego roku planu 6-letniego

Po przedterminowym ukończeniu zadań planu na rok 1951, załogi setek fabryk, hut, kopalni i przedsiębiorstw budowlanych dały ponadplanową produkcję wielomilionowej wartości. Również znaczną ilość ponadplanowych prac wykonały załogi przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego oraz mieszkaniowego.

Załogi wszystkich tych zakładów pracy z nowym zapałem przystąpiły 2 stycznia br. do realizacji nowych, zwiększonych zadań trzeciego roku planu 6-letniego. Dzień ten przyniósł klasie robotniczej, a wraz z nią całemu narodowi, nowe sukcesy na drodze umacniania sił Polski, budującej podstawy socjalizmu.

Na 4 miesiące przed terminem, w dniu 2 bm. odbyło się

otwarcie zelektryfikowanej linii kolejowej, łączącej Gdańsk z Sopotem, drugiego odcinka trasy Gdańsk — Gdynia, Budowa trakcji elektrycznej, mająca duże znaczenie dla unowocześnienia komunikacji na trasie, wykonana została przy normalnym ruchu pociągów i bez zahamowań w pracy kolei.

Na uruchomionym obecnie odcinku wykonano 216 tys. m sześci, robót ziemnych, wybudowano szereg tuneli i peronów. W pracy, oprócz stałej załogi i junaków z 18 i 19 Brygady SP, z entuzjazmem pomagało społeczeństwo Wybrzeża.

Załoga Częstochowskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Warta”, która już w dniu 5 grudnia ub. r. zameldowała o przedterminowej realizacji zadań planu rocznego, ma obecnie do zanotowania nowy wielki sukces. W ostatnich dniach grudnia r. ub. zakończona została przebudowa zakładu.

Stary park maszynowy zastąpił nowoczesne przedsiębiorstwo zespoły lotowe, wyposażone w automatyczne urządzenia. Zespoły te zostały sprzężone z dalekością sterownicą do regulowania szybkości poszczególnych maszyn. „Warta” otrzymała największą w częstochowskim ośrodku włókienniczym inwestycję planu 6-letniego, pierwszą tego rodzaju, najbardziej nowoczesną, o najwyższej wydajności, przedsięwzięcie w kraju. Dzięki nowym maszynom wydajność w zakładach „Warta” wzrosła w pierwszym okresie o 20 proc., a po dotarciu maszyn — o ponad 30 proc. Jedną robotnicę obsługiwano będzie mogła bez trudu 100 wrzecion, zamiast tak jak dotychczas 26. W pierwszym dniu pracy w trzecim roku 6-latki nowe maszyny rozpoczęły normalną produkcję. Nową przedziałnię wybudowano na miejscu starego magazynu, w którym w 1905 r. przemawiał Feliks Dzierżyński, wywołując do walki. Dla upamiętnienia tego faktu zawieszono w nowej przedziałni wielki obraz przedstawiający F. Dzierżyńskiego.

Wielką o 36 tys m² halę nowoczesnej przedziałni, zalewają

Uruchomienie
nowoczesnej przedziałni
Otwarcie zelektryfikowanej
linii kolejowej

potoki światła. Nad każdą przedziałnią umieszczono długą rurę światła jarzeniowego, które ułatwi kontrolę wrzecion. Cicho szumią motory przedziałni, bezszelestnie obracając się kółka cięgarek, czesarki i lamaczki juty. Czynne są pochłaniacze pyłu, specjalne aparaty klimatyzacyjne nawilżają powietrze, szumią wentylatory.

Uruchomienie nowoczesnych zespołów przedziałniczych to wielkie święto dla załogi. Starsi robotnicy zakładów — pamiętają czasy ciężkiej niewolniczej pracy za kapitalistów, pracy ponad siły, w huku, pyłu, w świetle małych ciemnych żarówek.

Z rozjaśnioną twarzą spogląda na nowe maszyny Waleria Gawron, stara tkaczka, pracująca już 41 lat w zakładach „Warta”.

„Piękny jest teraz nasz zakład — mówi wzruszona. — Dała nam go Polska Ludowa, która której przyrzekała pracować ze wszystkich swych sił, aby była piękna i silna.”

Ostry protest rządu bułgarskiego przeciwko dywersyjno-spiegowskiej działalności władz jugosłowiańskich

SOFIA (PAP)

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH BUŁGARSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ ZŁOŻYŁO AMBASADZIE JUGOSŁOWIAŃSKIEJ W SOFII NOTĘ NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

W toku szeregu procesów dywersantów, terrorystów i szpiegów jugosłowiańskich w Bułgarii ustalono, że już w końcu 1944 r., natychmiast po wyzwoleniu Bułgarii i Jugosławii przez Armię Radziecką, władze jugosłowiańskie rozpoczęły w Bułgarii działalność sabotażową, szpiegowską i terrorystyczną.

Organizując spiski antypaństwowe i kontrrewolucyjne władze jugosłowiańskie dążyły do obalenia ustanowionej w Bułgarii władzy, do pozabawienia bułgarskiego państwa demokratycznego jego suwerenności narodowej oraz do przekształcenia Bułgarii w kolonię amerykańską i angielskiego imperializmu.

W toku tych procesów ustalono także, że działalność te organizują i prowadzą wyżsi kierownicy państwowi i partyjni Jugosławii, organa wywiadu jugosłowiańskiego, jugosłowiańskie władze ochrony pogranicza i lokalne organizacje KJP. Czynny udział w tej działalności brali jugosłowiańscy przedstawiciele dyplomatyczni w Bułgarii, jak również sekretarze ambasad, attachés handlowe i attachés wojskowe Jugosławii w Sofii.

W toku procesu stwierdzono, że w swej antybułgarskiej działalności władze jugosłowiańskie chwyciły się wszelkich możliwych środków. Rozpowszechniały one fałszywskie materiały propagandowe w Bułgarii, organizowały przerzuty szpiegów i dywersantów w celu zbierania informacji wojskowych, gospodarczych i politycznych stanowiących tajemnicę państwową oraz w celu dokonania aktów terroru i dywersji. Jak np. wybuch w fabryce „Geo Milev”, wskutek którego zginęło 11 robotników i który wyrządził szkody sięgające sumy 19 milionów lewów. Stwierdzono także w toku procesów, że władze jugosłowiańskie usiłowały zamordować premiera Georgie Dymitrowa i dokonać w Bułgarii kontrrewolucyjnego przewrotu.

Stwierdzono także, że wywiad jugosłowiański współpracował ściśle z wywiadem an-

Rok ubiegły przyniósł narodowi angielskiemu nowe ciężary i spadek stopy życiowej

LONDYN (PAP)

Rok 1951 był rokiem ciężkich wyrzeczeń dla społeczeństwa angielskiego. W wyniku wyścigu zbrojeń w roku 1951 kryzys gospodarki brytyjskiej jeszcze bardziej się zaostrzył. Ciężar kryzysu przerzucony został przez brytyjskie kółka rządzące na barki mas pacujących.

Ograniczanie produkcji cywilnej doprowadziło do poważnego wzrostu deficytu w bilansie płatniczym oraz w handlu zagranicznym. I tak, jeśli w 1950 roku deficyt w handlu zagranicznym Wielkiej Brytanii wynosił 313,9 milionów funtów szterlingów, to deficyt ten wzrósł w okresie 11 miesięcy 1951 roku do 1113,2 miliona funtów szterlingów.

Deficyt w bilansie płatniczym za rok 1951 wyniósł 500 milionów funtów. W związku z tym dziennik „News Chronicle” podkreśla, że jeśli deficyt ten nie będzie pokryty, i co więcej, jeśli będzie się pogłębiał, to stopa życiowa ludności spadnie w sposób katastroficzny i w Anglii wybuchnie głód w pełnym tego słowa znaczeniu.

W wyniku deficytu handlowego i płatniczego rząd angielski poważnie zredukował import żywności oraz surowców potrzebnych dla przemysłu cywilnego. Przemysł cywilny musi więc zmniejszać produkcję, zwalniać robotników i przechodzić na skrócony tydzień pracy. Jak donosi dziennik „Times”, liczba robotników zatrudnionych w przemyśle cywilnym spadła o 49 tysięcy.

Wyścig zbrojeń spowodował również ogromną drożyznę i spadek realnej wartości plac. Ceny niektórych towarów pierwszej potrzeby oraz produktów żywnościowych wzrosły kilkakrotnie. Są one tak wysokie, że obecnie wiele rodzin robotniczych nie jest nawet w sta-

nie wykupić przydziałów kartkowych.

Nawet prasa burżuazyjna nie może przemilczeć faktu powszechnego zubożenia społeczeństwa angielskiego. W przeddzień świąt Bożego Narodzenia dyrektor dwóch największych sklepów londyńskich w rozmowie z korespondentem „Sunday Graphic” oświadczył, że nie pamięta takiego zastoju w handlu jak w roku 1951. Do sklepów przychodzą tysiące ludzi, którzy pytają o ceny i odchodzą, nie kupując. „Daily Mail” podaje, że główną przyczyną zastoju w handlu są nadmiernie wysokie ceny.

Z drobnych datków powstają szkoły

Ze społecznych funduszy, uzyskanych z dobrowolnych ofiar społeczeństwa oraz ze sprzedaży znaczków FBS, Wojewódzki Komitet Funduszu Budowy Szkół w Krakowie w roku 1951 zebrał kwotę około 4 milionów zł, przeznaczając ją na przedterminowe wykończenie 43 budynków szkolnych w woj. krakowskim. Ponadto Wojewódzki Komitet Funduszu Budowy Szkół subwencjonował kwotę 420 tys. zł na remont kilkunastu budynków szkół podstawowych w Krakowie i Nowej Hucie.

Woda z nowego rurociągu popłynęła na rok przed terminem

WARSZAWA (PAP)

Wobec rozbudowy i rozwoju Częstochoy w planie 6-letnim powstał problem dostarczenia miastu zwiększonej ilości wody dla potrzeb mieszkańców i zakładów pracy. Toteż w planie 6-letnim została rozpoczęta budowa nowej stacji pomp i rurociągu wodnego z oddalonych od miasta źródeł.

Oddanie tej nowej magistrali było planowane na koniec 1952 r., tymczasem załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wykonała do dnia 31 sierpnia br. zadania 1950 i 1951 r., a do dnia 29 grudnia ub. r. — zadania 1952 r.

Dzięki temu woda z nowego rurociągu popłynęła do zbiorników miejskich na rok przed terminem.

Zgon Maksyma Litwinowa

MOSKWA (PAP)

Dnia 31 grudnia 1951 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Maksym Litwinow, wieloletni członek partii bolszewickiej i wybitny dyplomata radziecki.

Litwinow był członkiem Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR oraz deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR pierwszej i drugiej kadencji.

Po wybuchu wielkiej wojny narodowej Litwinow mianowany został ambasadorem ZSRR w Stanach Zjednoczonych. W latach 1943—1946 Litwinow pracował jako zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych.

W ciągu ostatnich lat wskutek ciężkiej choroby Litwinow wycofał się z aktywnej pracy. Maksym Litwinow odznaczony był Orderem Lenina, Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy oraz Medalem „Za Ofiarną pracę w Wielkiej Wojnie Narodowej”.

DZIEN NASZEJ OJCZYZNY

PONAD 100.000 OSÓB KORZYSTA Z WZASÓW FWP W OKRESIE ZIMOWO-WIOSENNYM

W okresie od czerwca do października ub. roku przez domy wypoczynkowe Funduszu Wczasów Pracowniczych przebiegało 280.369 wczasowiczów, spędzających wczas wypoczynkowe, leczniczo-wypoczynkowe i letniskowe. W okresie zimowym w domach wypoczynkowych przebywać będzie ponad 100.000 osób. Będą utrzymywane wszystkie ro-

dzaju wczasów w 28 miejscowościach zdrojowiskowych i górskich.

Wielkie przemiany na wsi. W planie 6-letnim powstanie na wsi polskiej ponad 3.000 kin, przynajmniej 1 na gminę. Obecnie mamy już 13 tys. wsi zelektryfikowanych, gdy przed wojną było ich tylko 1603. Ogółem zradiofonizowaliśmy 8.000 wsi, w których jest już około 300.000 głośników radiowych. Do końca 1955 roku przybędzie je-

szcze około 800.000 głośników na wsi. Na polach pracuje już 31 tys. traktorów.

30.000 punktów bibliotecznych, Wszechnica Radiowa, kółka miczurinowców, odczyty Towarzystwa Wiedzy. Powszechna, praca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, tyśiące zespołów dobrego czytania, chórów i zespołów świątecznych — wszystkie to przyczyniają się do wielkich przemian kulturalnych, ideologicznych i gospodarczych na naszej wsi.

O wolność i pokój dla narodu japońskiego

Rok 1951 przyniósł poważną porażkę awanturniczej polityki Trumana-Achesona

Bilans amerykańskiej „totalnej dyplomacji” w oświeceniu polityków i publicystów USA

MOSKWA (PAP)

Korespondent agencji TASS stwierdza, że wielu amerykańskich polityków i publicystów, oceniając bilans amerykańskiej „totalnej dyplomacji” w ubiegłym roku, dochodzi do wniosków nader niepocieszających dla USA. Wszyscy oni w mniejszym lub większym stopniu przyznają, że polityka zagraniczna Trumana — Achesona doznała bardzo poważnej porażki.

Jeśli chodzi o swe główne cele, polityka ta doprowadziła do wyników wręcz przeciwnych niż zamierzano. Tak więc w Europie zachodniej, zamiast wytworzyć tzw. „sytuację siły”, polityka amerykańska przyczyniła się do powstania nowych elementów słabości ekonomicznej i politycznej. Zamiast konsolidacji sojuszu atlantyckiego widać — jak stwierdzają komentatorzy amerykańscy — proces „oziębienia” stosunków między krajami zachodnio-europejskimi a USA, a jednocześnie zwiększa się moralna izolacja Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej.

„Uwzględniając stosunki ekonomiczne i militarne panujące obecnie w Europie zachodniej — pisze m. in. czasopismo „Magazine of Wall Street” — wytworzenie „sytuacji siły” pozostaje w znacznym mierze marzeniem. ...Paradoksalny jest fakt, że wspólne omawianie aktualnych zagadnień w Radzie

Atlantyckiej albo nie daje definitywnych wyników, albo też kończy się zupełnym niepowodzeniem przy zachowaniu pozorów postępu...”

„Poczynając dyplomacją amerykańską, z planem Marshalla włącznie — stwierdza redaktor działu zagranicznego koncernu prasowego „Scripps-Howard” Simms — okazały się niezdolne do zapobieżenia obecnej groźnej sytuacji w Europie”. Według Simmsa, najbardziej rażącym objawem niepowodzenia planu Marshalla jest fakt, że w sześć lat po wojnie Europa zachodnia musi wydawać połowę środków, otrzymywanych z tytułu planu Marshalla na import węgla z Ameryki. Przy obecnych nastrojach mas ludowych, a zwłaszcza młodzieży — pisze autor — niemożliwe jest utworzenie „niezawodnej armii” w Europie zachodniej.

W amerykańskich kołach politycznych szczególnie zaniepokojenie budzą liczne fakty, świadczące o powszechnym wzmaganiu się nastrojów antyamerykańskich, o tym, co nazywa się w Ameryce „ruchem oporu przeciwko dalszej satelizacji Europy zachodniej”.

Paryski korespondent „New York World Telegram” pisze, że „w pogoni za duszami ludzkimi Zachód doznał w roku 1951 porażki, podczas gdy Moskwa uzyskała ważne atuty dyplomatyczne i propagandowe”. Korespondent stwierdza dalej, że „pod wpływem przemocy strachu przed wojną atomową — w Europie zachodniej, zwłaszcza zaś wśród małych państw, wzmagają się nastroje na rzecz pokojowego uregulowania sytuacji”.

Według „New York Journal and American”, „wnikliwi obserwatorzy” dochodzą do wniosku, że „Europa odchodzi od Ameryki, Europejczycy są rozczarowani wynikami 7-letniego kierownictwa amerykańskiego”.

Pismo „Commercial and Financial Chronicle” zwraca m. in. uwagę na fakt, że wśród krajów, należących formalnie do większości amerykańskiej w ONZ, jest wiele takich, które bardzo często powątpiewają o

„mądrości metod” USA. Pismo przyznaje, że „doniesienia napływające prawie codziennie z wielu części Europy i z niekomunistycznych części Azji świadczą o silnej nieufności do USA”. Wreszcie pismo zmuszone jest przyznać, że Związek Radziecki „w ciągu 30 lat zdołał przekonać znaczną część ludności, zarówno na nierozwiniętych obszarach świata jak i w bardziej postępowych krajach, że tylko komunizm jest ich najlepszą nadzieją” i że wiele ludzi w zafascynowanych krajach, stając przed koniecznością wyboru między „Zachodem” a Związkiem Radzieckim, „skłania się na stronę Kremla”.

Znana dziennikarka Dorothy Thompson powątpiewa o tym, by „połoga” Stanów Zjednoczonych mogła zmusić ludzi do kochania i szanowania Ameryki. Jej zdaniem, rzeczy układają się akurat odwrotnie: im bardziej Ameryka chwali się swoją potęgą militarną, tym bardziej odstrasza swoich sojuszników. „Zasadnicza teza amerykańska o nieuchronności wojny — oświadcza Thompson — przeraża śmiertelnie Europejczyków... My wychodzimy z założenia, że mając do wyboru wojnę lub komunizm wszyscy oni wolą wojnę. Uważam jednak, że jest to błędna teza. Europejczycy mają nadzieję, że staną się neutralną siłą... Żadna abrakadabra nie pomoże nam do przedstawienia wojny jako pokoju. Truman usiłuje to zrobić, ale nikt mu nie wierzy. Skoro przy całym wzroście naszej potęgi militarnej nie jesteśmy zupełnie lubiani i nie zawsze szanowani — znaczy to, że czas zrewidować politykę...”

Podobnie jak Thompson również inni politycy, publicyści i businessmeni, którzy zachowali trzeźwość umysłu, zmuszeni są przyznać, że w ostatnich latach, zwłaszcza zaś w ciągu minionych 12 miesięcy, Stany Zjednoczone uciły dość, ażeby światowa opinia publiczna uznała je za główne źródło obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Trzej przedstawiciele koł politycznych i biznesu uważają, że obecna polityka Achesona — Trumana jest zbyt a-

wanturyczna i że zmierza ona do celu jawnie nieosiągalnego — do restauracji kapitalizmu na całym świecie. Wyrażając opinie tych kół, „Wall Street Journal” pisze: „Można się pogodzić ze zdaniem, że w polityce są zawsze elementy ryzyka i ewentualnej przegranej. To jednak co obecnie obserwujemy wygląda podobnie do gry w ruletę, w której uparty gracz wcześniej czy później skazany jest na samobójstwo”.

Kraj

BUDYNEK OLBRYM

Wśród wielu obiektów mieszkalnych i społecznych w osiedlu mieszkaniowym Praga II powstał jeden z największych budynków mieszkalnych stolicy. Posiada on 192 m długości i 55.000 m³ kubatury. Budynek ten posiadać będzie 6 pięter i pomieszczeń 360 mieszkań 1,5, 2 i 3-pokojowych. Cały parter budynku zajmą lokale, jak restauracja, czytelnia z księgarnią i sklepy odzieżowe.

PRZESZKOLENIE 30.000 MŁODZIEŻY NA KURSACH SANITARNYCH

Zarząd Okręgowy PCK w Szczecinie wykonał z nadwyżką tegoroczny plan w zakresie szkolenia kadr sanitarnych. Na kursach sanitarnych wszystkich stopni przeszkolono około 30 tysięcy młodzieży szkolnej i dorosłych.

KOBIETY SZEWCZY

Kobiety zatrudnione w Spółdzielni Szewskiej im. J. Kiljańskiego w Wałbrzychu nie gorzej dają sobie radę od mężczyzn. Zdobywały one niejednokrotnie pierwsze miejsce we współzawodnictwie, wykonując obuwie wysokiej jakości.

NOWA HALA TARGOWA

Już w najbliższych dniach otworzy swe podwoje hala targowa w Łodzi, przystosowana do wymiany produktów między miastem a wsią. Hala targowa posiadać będzie ogółem 23 sklepy.

Przed rokiem rząd brazylijskiego dyktatora Dutry wydał nakaz aresztowania i zorganizował zaoczny proces Luisa Carlosa Prestesa, przywódcy Komunistycznej Partii Brazylii i jednego z największych bojowników w walce o wyzwolenie narodów Ameryki Łacińskiej spod jarzma imperializmu amerykańskiego.

Zycie i działalność Prestesa stanowią najciekawszą kartę w dziejach ludu brazylijskiego w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Pieśń ludowa i legenda, która otacza tę postać, nadała mu miano „Cavalleiro de Esperança” — rycerza nadziei. Dla miliona nieuludko wyszukiwanych robotników brazylijskich,

sek jest złamanie nieugiętej postawy ludu brazylijskiego, ułatwienie mordów dokonywanych na działaczach rewolucyjnych i zapewnienie faszyzmu pełnej bezkarności. Ta nagonka na bohatera „wielkiego marszu” spotyka się z protestem i oburzeniem mas pracujących Brazylii i postępowych elementów we wszystkich krajach Europy i Ameryki. W Europie rozwija się ruch w obronie Prestesa, wszędzie powstały specjalne „Komitety w Obronie Prestesa”, które domagają się zaprzestania prześladowań przywódcy ludu brazylijskiego. Na murach miast Ameryki Łacińskiej stale pojawiają się napisy: „Niech żyje Prestes!”, „Niech żyje pokój!”. Faszyzowskie metody nie potrafią złamać oporu klasy robotniczej Brazylii, która coraz mocniej jednoczy się dokoła swego przywódcy.

Dziś, w 54 rocznicę urodzin wielkiego rewolucjonisty brazylijskiego płyną do niego z całego świata gorące życzenia, wyrazy miłości i solidarności. Prestes należy do nas, budowniczych socjalizmu, żołnierzy nadziei.

K. W.

Pomysłny rozwój racjonalizatorstwa w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego

KATOWICE (PAP)

W Katowicach odbyła się pierwsza krajowa narada racjonalizatorów przemysłu hutniczego i metalu nieżelaznych. Jak stwierdzono, w zakładach podległych Centr. Zarz. Przemysłu Hutniczego na 35 pracowników wypadł w 1951 r. jeden zgłoszony pomysł racjonalizatorski, podczas gdy przeciętnie dla zakładów podległych Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego jeden pomysł racjonalizatorski przypada na 21 pracowników. W ZSRR na 7 pracowników przypada jeden pomysł racjonalizatorski.

W ciągu 11 miesięcy 1951 r. pomysły racjonalizatorskie w hutnictwie dały 17 milionów zł oszczędności.

Do najlepszych komórek wynalazczości w hutach zalicza się komórki przy hutach: „Kościuszkowski” i „Brobek”. Natomiast słabiej działają m. in. komórki przy hutach: im. Cedlera oraz „Zabrze”.

Aby w 1952 r. osiągnąć planowy stan: jeden wniosek racjonalizatorski na 16 pracowników w całym resorcie Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — kierownictwa hut, komórki wynalazczości i kluby racjonalizatorów będą musiały jeszcze bardziej skrócić czas załatwiania wniosków i usprawnić kontrolę społeczną nad rozpatrywaniem wniosków.

Noworoczny numer tygodnika „Nowe Czasy”

Ukazał się noworoczny numer tygodnika „Nowe Czasy” („Nowoje Wremia”), poświęconego zagadnieniom międzynarodowym.

Od 1 stycznia 1952 r. pismo ukazuje się w nowej, zmienionej szacie graficznej. Artykuł wstępny nosi tytuł — „Rok 1952”.

W numerze znajdujemy następujące pozycje: artykuł wybitnego publicysty radzieckiego D. Zaslawskiego pt. „Myśl

człowieka radzieckiego”, artykuł L. Nikulina pt. „Prawda zwycięży”, wrażenia p. sarkaniemieckiej Anny Seghers z Chin pt. „Naród chiński zasłużył na pokój”, artykuł A. Manukiana pt. „Wyścig zbrojeń nie ratuje przed kryzysem”, reportaż E. Dołmatowskiego z Kanaju Włoga-Don, artykuł W. Jurduskiego o nowym odcinku metra moskiewskiego, felieton noworoczny pt. „Ziemia wyzwolona” oraz kronikę wydarzeń międzynarodowych.

Ostry protest rządu bułgarskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Włański przekształcił się w ekspozyturę wywiadu państw imperialistycznych, wykonując specjalne zadania amerykańsko-angielskich podległych w jennych w ich walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Działalność władz jugosłowiańskich, prowadzona w ramach polityki podległości wojennych, wymierzona jest nie tylko przeciwko niezależności i suwerenności państwowej Bułgarii, nie tylko przeciwko istniejącemu w Bułgarii ustrojowi demokracji ludowej, lecz także przeciwko pokojowi na Bałkanach, przeciwko interesom milijonów pokój narodów na całym świecie, a przede wszystkim przeciwko interesom samych narodów Jugosławii.

Na polecenie swego rządu ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko dywersyjno-sabotażowej i szpiegowskiej działalności władz jugosłowiańskich, wymierzonej przeciwko pokojowemu budownictwu w Bułgarii oraz przeciwko pokojowi na Bałkanach.

Ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej domaga się stanowczo położenia kresu tej działalności władz jugosłowiańskich.

RYCERZ NADZIEI



Tyle wskórał wreszcie, że z Włochem odbył rozmowę prawie szczerą. Złota! Od tego zależy przyszłość Europy. Włochowi oczy się zapaliły, zaczął podrygiwać na krześle. Burda widział, ten makaroniarz doczekać się nie może, aż gość sobie pójdzie, aby skoczyć do telefonu i przed — Anglikiem, Francuzem, Argentyńczykiem, Hiszpanem, Japończykiem, Belgiem, Norwegiem, przedstawicielami Luxemburga czy Monako — chwalić się pierwszorzędną sensacją: Polska gotowa przyjąć żądania Niemiec. Walcząc z młodością, z trudem opierała się chęć sprania go po olśniewającej tłustej mordzie, Burda rozłożył przed jego oczami jedynie co mogło zatrzymać taką biegunkę, Mussolini — jego historyczna rola! I on sam, ta kreatura z wypomadowanymi włosami też przejdzie do historii: ten, który przekazał wiadomości, decydującą o losach Europy. Błagał go: zwłoka i dyskrecja. Błagał o tę dyskrecję, o krótką, miesięczną, dwutygodniową dyskrecję. Włoch się do historii, jak dziecko pochwycone kleszczami, małej potrzeby wyrzyka się do garnuszka.

A czas spieszyl, ogromny, bezpowrotny. Tak, jak przed dziesięciu dniami Burda bez oporu przyjął nieuniknioną katastrofę, tak teraz odrzucał od siebie wszystkie nowiny, które zwiastowały jej bliskość. Nie poradził na ogłoszenie mobilizacji powszechnej — i Beck i Rydz byli przeciw niemu, obaj, jak on przed tygodniem mając wolę porażoną, przyjmując za nieuchronny swój własny upadek i nie troszcząc się zbyt o losami takich, jak Burda.

Rak nie złożył jednak. We środę znów natarł na Szembeka. Przetorsował nową próbę rozmów, posunął się dalej niż dotąd we wciąganiu do gry Szembeka — wydawało się, że to chwyt. Nikt światelko nadziei nie gasił. Włochem obrabiał zamek. Bobkowski był chętny, ale głupi. Rozkładał ręce, nie widział możliwości porażenia z Rydzem. Burda całą noc buszował wśród szczytów wojskowych. Rezultaty były i takie i owakie. Słuchano, potakiwano. Ale Rabczka się bał, wiedząc, że każdy pomysł od Burdy pochodzący, przyjmie na bagnety.

Wrócił do domu już rano. Zastał pełny harmider: Scarlett wróciła wreszcie. Popędzając kucharkę i pokojówkę, szofera goniąc po skrzyżnię, robiła tak zwany porządek. Stukały młotki, trzaskiły deski, szeleściła słoma, pobrzekiwały wysłukiwane z papieru talerze drewniane, czeskie kryształki, filiżanki z porcelany. Widok męża, zółtokiego po nieprzespanej nocy, spotęgował w niej chmurne nastroje, aż do gromu włączenia: — gdzie byłęś?

Próbował kontraktować: — czemu ten tydzień zwłoki? Dopiero wybuchła — a kto mi kazał te wszystkie graty zabierać? Dobry sobie — siedzi tu spokojnie, a ja mam o wszystkim pamiętać, porcelanę pakować, na bagaż oddawać... aż utyliam z tych kłopotów...

Wyglądała znakomicie, opalona, niebieskooka, duża, o kociej twarzy. Patrzył na te wspaniałości, nie umiając ich ocenić, nieśmiało do najprostszego gestu, który by może ją uspokoił — pocałunku, pogłaskania po twarzy, dobrego słowa — zanadto był wyczerpany. Gderała jeszcze, gdy w pięć minut później wezwano go znowu do prezydium. Wybiegł, ścigany jej syderstwami.

Nie wiedział, co go czeka. Spodziewał się rzeczy najgorszych. Nie poszedł do niego. Po przerwanym ruchu kolejowego Niemcy zawiesili komunikację telefoniczną. Nowa seria zamachów i prowokacji. W Łodzi u jakiegoś Niemca znaleziono kilka kilo dynamitu i nitrogliceryny. Spokojnie, spokojnie! — błagał Sławoja — za wszelką cenę unikaj gwałtownych akcji! Trzymać za mordę ludność! Żeby tylko żadnych odwrętów, żadnych samosądów! Jeszcze nic nie jest stracone.

87)

(Ciąg dalszy nastąpi)

notujemy

W ramach finałowych — drużynowych mistrzostw szachowych w klasie wojewódzkiej, krotoszyńska Unia rozegrała mecz z poznańską Stalą. Zwycięstwo odnieśli poznanacy w stosunku 5:2 przy jednej partii nieukończonych. Punkty dla Unii uzyskał: Przybylski i E. Kałek.

W niedzielę 6 bm., o godz. 11.30 w hali nr 7 w Poznaniu (Izba Przemysłowo-Handlowa) odbędzie się spotkanie pieściarskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy ostrowskim Kolejarzem a Budowlanym (Poznań). Drużyna Budowlanych wystąpi w swym najbliższym składzie z Czerwiniem Kaczmarem, Stramkiem, Buczkowskim, Łukowskim, Kalużnym i Mrówką na czele.

W świetlicy koła sportowego przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi odbyła się uroczystość powołania do życia trzech produkcyjnych, złożonych z członków miejscowego koła sportowego. Powołano o godzinie 23 trójki, które powoływałyby do życia produkcyjnych i sportowych.

Rozegrany w Jarocinie mecz koszykówki pomiędzy SKS-em z Kon na a miejscowym SKS-em przy Państ. Szkole Ogólnokształcącej zakończył się zwycięstwem Jarocinian 43:36. W drużynie zwycięzców wyróżnili się: Stawski, Cegła i Grochmalicki. W meczu siatkówki SKS Koźmin pokonał SKS Jarocin 2:0.

Po tygodniowej przerwie przeprowadzono dalsze spotkanie o mistrzostwo ZSRP w hokeju. Drużyna mistrza Związku Radzieckiego — WWS, po intensywnym grze, pokonała zespół Daugawa (Ryga) 5:2. W drugim spotkaniu Dynamo (Moskwa) pokonało drużynę Dzierżniew z Czelabińska 10:1. W tabeli rozgrywek prowadzi CSDA — 6 pkt.

W finale rozgrywek wojewódzkich o Puchar Polski w siatkówkę męską rozegranych w Sułkowie pierwsze miejsce zajęła Spółnia z Zielonej Góry. 2. Włókniarz (Gorzów), 3. Włókniarz (Zielona Góra), 4. Stal (Szprotawa). Zwycięstwem tym Spółnia zakwalifikowała się do gier półfinałowych w skali ogólnopolskiej.

SPO w woj. bydgoskim

Do dnia 31 grudnia 1951 roku sportowcy woj. bydgoskiego zdobyli 39,071 odznaki SPO. Z powiatów wyróżniły się w zdobywaniu SPO Szubin, Brodnica i Bydgoszcz-Powiat.

Niech żyje ludowe lotnictwo polskie

Głos SPORTOWY

29 państw zgłoszonych do zimowej olimpiady

Zamknięta została lista zgłoszeń do Zimowej Olimpiady, która rozpocznie się 14 lutego br. w Oslo.

Do Igrzysk zgłosiło się 29 państw. Są to: Anglia, Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Islandia, Japonia, Jugosławia, Kanada, Liban, Niemcy Zachodnie, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, USA, Węgry, Włochy.

O SKS-ie w Kórniku i jego dorobku

Szkoła Ogólnokształcąca w Kórniku-Bninie zamknęła miniony rok dodatnim bilansem: sekcja lekkoatletyczna przy SKS może się poszczycić pięknym wynikiem pracy sportowej i społeczno-wychowawczej.

Największym sukcesem młodych lekkoatletów to zdobycie pierwszych miejsc we wszystkich konkurencjach Biegów Narodowych na szczeblu powiatowym. Aż 7 pierwszych miejsc zdobyto na zawodach o mistrzostwo okręgu jarocińskiego.

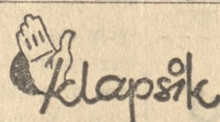
Młodzi „eskaesiacy” nie ulękli się drużynowego mistrza juniorów Stali i wygrali lekkoatletyczne zawody w stosunku 47:43. Wszystkie rekordy tej szkoły wyrównali lub pobili w 1951 roku dzielni chłopcy. Nie ustają też oni w pracy społecznej i dobrym przykładem oddziałują na swe środowisko. Życzyć by sobie należało, aby każde szkolne koło sportowe zamknęło rok miniony podobnymi wynikami.

Po przerwie bokserzy wkraczają na ring

Po dłuższej przerwie w niedzielę 6 bm. bokserzy wznawiają rozgrywki o mistrzostwo drużynowe pierwszych reprezentacji przeszeniowych. Na razle rozegrano po 3 spotkania i tabela rozgrywek kształtuje się następująco:

1. CWKS I	3	6	40:20
2. Gwardia	3	4	39:21
3. CWKS II	3	2	30:30
4. Stal	3	2	30:30
5. Kolejarz	3	1	22:38
6. Włókniarz	3	1	21:39

W nadchodzącą niedzielę w ringach spotkają się: w Bydgoszczy — CWKS II — CWKS I w Łodzi — Włókniarz — Stal we Wrocławiu — Kolejarz — Gwardia.



W Fabryce Maszyn Młóskich w Rogoźnie pracuje ponad 30 niezorganizowanych sportowców. Niestety cała robotnicza organizacja leży odłogiem, gdyż nie ma decyzji ZS Stali w Poznaniu w sprawie zorganizowania i włączenia Koła Sportowego „Młynotwórci” do swego Zrzeszenia.

Trzeba tej młodzieży w Rogoźnie pospieszyć z pomocą, zwłaszcza teraz, z początkiem roku. Zastępują ci młodzi rogożnianie na zainteresowanie się nimi, gdyż wykazują dużo twórczej inicjatywy. Sami doprowadzili do porządku kort tenisowy, który był dotąd bardzo zaniedbany. Mają także w planie kupno siatki tenisowej i przystąpić do budowania pola wokół terenu. W świeżo wyremontowanej świetlicy młodzież przeprowadza rozgrywki ping-pongowe i szachowe, a marzy po prostu o zorganizowaniu sekcji bokserskiej, dla której ma już nawet własnego trenera-fachowca, głównego księgowego Zakładów. Rada Zakładowa ustosunkowała się bardzo przychylnie do założenia Koła Sportowego i oddania go opiekę Zrzeszenia, w tym wypadku własnej Stali z Poznania. (n)

Więcej stadionów więcej sportowców

Planowe budownictwo sportowe objęło cały kraj. Założeniem inwestycji sportowych jest, aby w każdym większym ośrodku był jeden duży, reprezentacyjny stadion oraz szereg mniejszych obiektów sportowych.

W roku 1951 prowadzone było planowe budownictwo nowych, lub rozbudowa już istniejących obiektów sportowych. W akcji tej wzięły żywy udział tysiące sportowców i młodzieży, które w ramach licznych zobowiązań, pomagały pracą społeczną w jej realizacji.

W Warszawie

Największe inwestycje sportowe obejmują obecnie budowę hali sportowej Gwardii oraz rozbudowę trzech stadionów: Budowlanych przy ul. Wawelskiej, Kolejarzy przy ul. Konwiktorskiej i Spójni przy ul. Potockiej. Najbliższe ukończenia jest dawna Hala Mirowska, która po gruntownej przebudowie pomieści jako hala sportowa i widowiskowa do 6 tys. widzów.

W Poznaniu

Jest w przebudowie reprezentacyjny stadion Stali. Pojemność trybun zostanie zwiększona do 30 tys. widzów. Uległy również zmianie wymiary boiska i bieżni. W 1951 r. w Poznaniu wyremontowano również całkowicie budynek Wyższej Szkoły W. F. W Ostrowie Wielkopolskim wybudowano duży basen pływacki, a w Żerkowie i Sierakowie wyremontowano miejscowe ośrodki sportowe.

W Łodzi

rozbudowano Centralny Stadion miasta (ZS Włókniarz), który pomieści obecnie 25 tys. widzów. Budowę drugiego stadionu dla sportowców robotniczej Łodzi rozpoczęto w Pabianicach (20 tys. widzów).

W Lublinie

jest już prawie na ukończeniu reprezentacyjny stadion Ognia. Budowę jego przeprowadzono w dużym stopniu przy wydajnej pracy społecznej mieszkańców miasta.

Białystok

ma już ukończoną w stanie surowym pierwszą w mieście halę sportową, której gospodarzem jest Spółnia.

W Gdyni-Redłowo

oddano do użytku dwa baseny napełnione wodą morską, a w Stargardzie wykończa się odbudowę jednej z najlepszych w kraju krytych pływalni.

W Wałbrzychu

Górnicy wykończa już własny stadion na 6 tys. widzów, a w Krakowie Włókniarz buduje na Podgórzu nowy, piękny stadion dzielnicowy na 15 tys. widzów.

W Zakopanem

w związku z przygotowaniem olimpijskimi wyremontowano ostatnio wszystkie zimowe urządzenia sportowe. W Szczyrku przebudowano mleścowa skocznia, zmieniając jej profil na identyczny jak na skocznia w Holmenkollen pod Oslo, gdzie odbyły się olimpijskie konkursy skoków.

Wymieniliśmy tu tylko największe inwestycje sportowe w r. 1951. Oprócz nich w całym kraju buduje się wiele mniejszych obiektów sportowych, które w dużym stopniu zawdzięczają swoje istnienie ofiarnej, społecznej pracy aktyw sportowego. W roku 1951 powstało wiele popularnych boisk przy kołach sportowych w zakładach pracy. Są to podstawowe bazy rozwoju kultury fizycznej wśród najszerszych mas pracowniczych.

Na pewne trudności natrafia planowa budowa obiektów sportowych na wsi. Najgorzej pod tym względem stoją województwa: białostockie, poznańskie i wrocławskie. Dobrą pracą wyróżnia się natomiast aktywny wlejski woj. katowicki.

Biuro Budownictwa Sportowego, GKKF opracowało i wysłało w r. 1951 wzorcowe projekty boisk sportowych dla ludowych zespołów sportowych. W pierwszych fazach tej akcji projektowana jest budowa 3-4 wzorcowych boisk dla LZS w każdym województwie.

Plan najważniejszych prac w zakresie budownictwa sportowego przewiduje w roku bieżącym kontynuowanie rozpoczętych inwestycji oraz rozpoczęcie zasadniczych prac przy budowie Stadionu Centralnego w Warszawie, który będzie godnym uzupełnieniem wielkich osiągnięć w dziele budowy stolicy Polski Ludowej.

Obwieszczenia

Zielonogórski Okręg Lasów Państwowych w Zarach zawiadamia Ob. Ob. myśliwych, że w roku 1952 dysponuje pewną ilością do odstrzału jeleni, sarn, łownych jak też selekcyjnych, oraz dzików. Podania o odstrzał muszą być potwierdzone przez Łowczego Powiatowego Polskiego Związku Łowieckiego, zaopiniowane przez Wojewódzką Radę Łowiecką, oraz ostateczne w wysokości 3 zł. Podanie nie potwierdzone przez Łowczego Powiatowego jak też przez WRŁ pozostają bez załatwienia i odpowiedzi. Sелеkcyjnerzy, którzy nie wysłali wleńców ani poroszków z odstrzelanej zwierzyny płożej w roku 1951 na Ogólną Wystawę Łowiecką w Warszawie nie otrzymają zezwolenia na odstrzał w roku 1952. Termin składania podań o odstrzał, ustala się na czas od 1. I. — 30. VI. 1952 r. K23

Pracownicy poszukiwani

Księgowych-bilansistów przyjmie natychmiast Dyrekcja Okręgowa PKS w Poznaniu. Zgłoszenia ul. Towarowa 45, pokój 25 w godz. od 8 do 10. K25

Inżyniera lub budowniczego na kierownika robot, II grupa uposażenia poszukuje Rzemieślnicza Spółdz. Pracy Budowl. w Poznaniu, Chwałiszewo 60/62. K26

Wolne posady

Samodzielna pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Saperska 43, m. 1. 430
Pomoc domowa z nolegiem (dobre warunki) zaraz potrzebna. Poznań, Długa 11, m. 6. Kwieciński. 56g
Pomoc domowa potrzebna z raz. Poznań, Garbary 62, m. 4. 78g
Gospośia — pomoc domowa potrzebna. Poznań, Sowińskiego 19, I piętro, przy Słonecznej. 77g

Szuka posady

Młody grafik kreszlarz, poszukuje pracy. Oferty Głos Wielkopolski dla 80g
Osoba inteligentna, lat 50 — przyjmie posadę do pomocy pani domu lub samodzielnie prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty Głos Wielkopolski dla 65g.
Nauka
Lekcje tańców, rytmy, plastyki udzielam. Zgłoszenia: Poznań, Zeylanda 2. 17g

OGŁOSZENIA DROBNE

Osobiste

Zniesławienia, jakiego się dopuścił wobec ob. ob. Stanisława Nater, Poznań, Obrona 4, i Barbary Stachowiak, zamieszkałej tamże, w całej rozciągłości odwołuję i przeprasza za wyrażoną krzywdę moralną. Zofia Zboromska. Poznań, Dąbrowskiego 35/37. 17960g

Sprzedaże

Skrzydło „Bechstein” korzystnie sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 11g.
Futro męskie, czarne, sprzedam. — Poznań, Dąbrowskiego 34, m. 5. 49g
Bufet sprzedam. Poznań, Chelmońskiego 16, m. 4. 67g

Pieski młode, ostrowosze teryeri, sprzedam. Poznań, Dzierżńskiego 71, m. 6. 63g
Samochód „Ford” 4, na chodzie, sprzedam lub zamienię na reklamówkę. Poznań, Staszica 23, m. 5. 62g

Wózek koszykowy dla bliźniat, dobrym stanie sprzedam. Poznań, Żorawia 21, m. 23. 70g

Radio „Telefunken” 6-lampowe, sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 7, m. 5. 69g

Radio 5 lampowe, 3-zakresowe, uniwersalne, wzmacniaczem, adapterem, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 11, m. 20. 68g

Radio uniwersalne sprzedam. Jankowiak, Poznań al. Marcinkowskiego 11, m. 21. 64g

Parcele willows, uzbudowane, wiatrem, wodą, gorczyniem, blisko tramwaju, domek 2 pokojowy, wolny przy Poznaniu, 35 000 sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 92g

Piec szamotowy, bibliotekę, biurko, różka, poduszkę, porcelanę, sprzedam. — Poznań, Ostrogska 34. 153p

Nowe radio „Aga”, zmienimy, sprzedam. Poznań, Kwiatowa 3, m. 4. 79g

Wózek koszykowy w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Łódzka 18, m. 9. 74g

Futro męskie, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 28, m. 4a. 66g

Kupna

Parcele! Wille! Kamienie! — Natychmiast kupię „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9 (dawnej Rzeczypospolitej). 17964g

Magiel domowa, elektryczna, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 72g.

Maszyny „Singer”, powózki, rower, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 50g.

Dom z ogrodem lub idealnym, obłożonym, idealnym, kupię. Adres wskaże Głos Wielkopolski dla 52g.

Parcele budowlane przy Poznaniu, blisko stacji kolejowej, kupię. Pośredniczy wykluczeni Oferty Głos Wlkp. dla 43g.

Zamiana

Pokój z kuchnią przy Grunwaldzkiej zamienię na 2 pokoje, samodzielne. Oferty Głos Wielkopolski dla 45g.

Zamienię pokój w łazie na pokój, natchemniej Języców. — Oferty Głos Wlkp. dla 47g.

Pokój 6 x 7, wódną kuchnię, centrum, zamienię na 2 pokoje, 2 pokojowe z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Głos Wlkp. dla 57g.

Wolne lokale

Przyjmie samotnego pana na pokój przejściowy. — Adres wskaże Głos Wlkp. nr 46g.

Szuka lokalu

Dwa lub jeden pokój umeblowany najwyżej małżeńskie. Oferty Głos Wlkp. dla 151p.

Małżeństwo bezdzietne, pracujące, poszukują pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 48g.

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje na okres przejściowy pokoju pustego, względnie mieszkanie w Puszczykowie. Oferty Głos Wielkopolski dla 40g.

Samotny, solidny, poszukuje natychmiast umeblowanego pokoju. — Zięteliński, Poznań, Grunwaldzka 88, Gospoda Targowa. 51g

Samotny urzędnik poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 53g.

Pani poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dla 54g.

Inżynier starszy, kawaler, szuka mieszkania lub 2 pokoi nie daleko śródmieścia. — Oferty Głos Wlkp. dla 55g.

inż. Mieczysław Malicki

przeżywszy lat 65.
W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i znanego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 10.50, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy Centralnego Biura Konstruktoryjnego Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu. K29

Zguby

Znaleziono damski zegarek. — Zgłoszenia od 15.30 do 17.30: Poznań, Garbary 34, podwórze, parter, lewo. 154p

Zgubiono kartę meldunkową, na nazwisko Stefania Jopek. 32g

Zgubiono kartę meldunkową, na nazwisko Katarzyna Fehner. 37g

Zgubiono kartę meldunkową, na nazwisko Maria Biskupska, Wojciech 2. 39g

25 grudnia 1951 zginął wilk alaski, duży, czarny, podpalany. Znalazcę wynagrodzę. — Poznań, Grobla 17, m. 11. 83g

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Walentyna Wewióra. 60g

Zgubiono kartę meldunkową, zaświadczenie dyplomu Akademii Handlowej, świadectwo pracy PZU na nazwisko Kazimiera Wysocka, Poznań, Szmarzewskiego 56, m. 18. 42g

Zgubiono kartę meldunkową nr 0 XX/10605, legitymację Zw. Zaw. Prac. Finansowych, legitymację ZSL na nazwisko Stanisław Lisowski. 44g

Komunikaty

Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponuje wolnymi miejscami w domach wypoczynkowych Puszczykowo, Obrzycko i Lubniewice, wraz z zakwaterowaniem i utrzymaniem dla akcji wczasów-kursów szkolenia zawodowego itp. Zgłoszenia Puszczykowo, koło Poznania, Ośrodek FWP, telefon 75. K33

†

Po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i ukochany mąż i ojciec, śp.

Edmund Thiem

mistrz krawiecki.

Odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku w sobotę, 5 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Strapieni
żona, syn i rodzina.

Poznań, Kórnik, Środa, Słupsk, Wrocław. 99g

†

W Nowy Rok 1952 po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zasnął nasz nieodżałowany i ukochany proboszcz, śp.

ks. Józef Sarniewicz

kanonik gremialny kolegiaty kruszwickiej
działacz trzemeszeński.

W Zmarłym straciliśmy najlepszego ojca, od danego duszpasterza, zasłużonego budowniczego i odnowiciela naszej prastarej katedry, wielkiego miłośnika śpiewu i muzyki kościelnej.

Ekspatacja zwłok nastąpi w piątek, 4 stycznia br., o godz. 17. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w sobotę o godz. 10.

W wielkim smutku pogrążona
w imieniu parafii Rada Parafialna.

K27

Przodujący ludzie wsi Adam Przygoda

z Radolina w powiecie konińskim został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Brązowym Krzyżem Zasługi.



Jest to chłop, posiadający 2,5 hektara, a równocześnie sołtys gromady. Zaszczycenie odznaczeniem otrzymał za pracę społeczną, a w szczególności za aktywność w wykonaniu planów produkcyjnych i gospodarczych wsi. Adam Przygoda wzorowo gospodaruje, a przykładem swym podąża wszystkich 74 małych i średnich gospodarzy.

Spotykamy go w chwili, gdy wsiadając na rower, zamierza udać się na naradę przodujących chłopów do Konina. Opowiada nam z ożywieniem o swej pracy, o uświadomieniu sąsiadów, o wykonywaniu planów gospodarczych.

Nasza gromada już w dniu 30 października 1951 roku wykonała wszystkie zobowiązania w 100%. Zboże zaś sprzedaliśmy państwu z nadwyżką 5% ponad ustalony plan. Gromada jest zgrana. Ogromna większość rozumie swe obowiązki. Planu skupu zboża nie były za wysokie. Dowodem tego kontraktacja trzody chlewnej: zamiast przewidzianych planem 50 sztuk, zakontraktowaliśmy na I kwartał bież. roku — 138 tuczników.

Pracą i tylko pracą uświadamiającą doszliśmy do tego, że wszyscy chłopcy zrozumieli swe zadania i obowiązki. Hodowla u nas wzrasta i jestem pewny, że plany kwartałne będą wysoko przekroczone — kończy Przygoda.

(wl)

Z Wie'kopolski

Wykonali w 140 proc.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Krotoszynie wykonał swój roczny plan zbiorów w 140%, przekazując na rzecz odbudowy stolicy 80 000 zł. Na drugim miejscu uplasował się Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Zduńcu. Dalsze miejsca zajęły gminne komitety w Ligocie, Kozminie i Dobrzyńcu. Do gmin, które swego planu nie wykonały, należą: Sulmierzyce, Pogorzała i Zduny. (fk)

Wybrali nowy zarząd

Członkowie Koła LPZ w Marcinkowie Górnym (powiat Żnin) widząc bierność i opieszałość członków zarządu zwołali ostatnio zebranie, na którym dokonali wyboru nowego zarządu. Rozpoczęto szkolenie strzeleckie, a stan liczebny k... znacznie się powiększył. Przykład koła LPZ w Marcinkowie Górnym przyczyni się niewątpliwie do uaktywnienia innych kół.

Po roku pracy MSS

Ostatnio odbyły się w Mogiłę zebrania obwodowe Mogileńskiej Spółdzielni Spożywców, na których rozpatrywano i omawiano sprawozdania z całorocznej pracy sklepów i komitetów członkowskich. Szczególnie interesujący przebieg miało zebranie członków MSS obwodu III i IV. Jak wynikało ze sprawozdań członków komitetów sklepowych działały one na ogół słabo.

Przedstawiając plan pracy spółdzielni na rok 1952 kierownik MSS Kwiatkowski zaznaczył, że masa towarowa w tym roku zostanie zwiększona o 8,8%. W ramach remontów kapitalnych spółdzielnia przystąpi w tym roku do remontu budynku, w którym mieści się Gospoda nr 2. Poza tym urządzony zostanie internat dla uczniów miejscowego Technikum Administracyjno-Handlowego, nad którym MSS sprawuje opiekę. Postawi się także wzorowe chlewy, które pomieszczą kilkadziesiąt sztuk trzody. (S.K.)

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 4 str. 4 AB

POM-owska armia pokojowej pracy

wykonała swe zadania w drugim roku planu 6-letniego

Mapa województwa poznańskiego, wisząca w pokoju kierownika Ekspozytury Poznańskiej Centralnego Zarządu Państwowych Ośrodków Maszynowych, jest pokryta ponad trzydziestoma czerwonymi kółkami, oznaczającymi siedziby terenowe POM-ów. Dziesięć z tych kół ma barwę nieco przytłumioną, inne tchną jeszcze świeżością. Dziesięć POM-ów, zorganizowanych w roku 1950 pomnożyło się w roku 1951 o 21 nowych placówek, coraz bardziej równomierną siecią pokrywających wszystkie powiaty województwa poznańskiego. Jeszcze tylko powiaty: kaliski, turecki, czarnkowski i wągrowiecki wykazują pewne luki w obsłudze rolnictwa maszynami z Państwowych Ośrodków Maszynowych. Wszędzie indziej natomiast...

Opowieść o pracy

— Nie było to takie proste — zaczyna swoją opowieść o osiągnięciach POM-ów w woj. poznańskim, kierownik Ekspozytury Ryszard Bociański. — Z poprzedniego roku weszliśmy w rok 1951 z ciężkim sprzętem, nie liczącym więcej niż 300 traktorów i ciągników. Plan zaś, jaki został nam zakreślony, przewidywał w samej orce „przewrócenie” 225 802 ha ziemi. To nie bałagan!

Zastępca kierownika, Józef Mielczarek, przyniósł w międzyczasie wykresy i tabele, ilustrujące wykonanie planu rocznego. Ekspozytura poznańska zameldowała już w dniu 24 grudnia ub. roku o przekroczeniu

Chłopskiego

...gablottki PKP na dworcu w Krotoszynie już od dłuższego czasu świecą pustkami? Czyżby wśród pracowników kolejowych nie było żadnego przodownika pracy?

...w Krotoszynie w oknach wystawowych znajdują się jeszcze afisze ogłaszające występy „Artosu” z dnia 23 listopada?

...w Szpitalu Powiatowym w Koninie sale dla chorych nie są dostatecznie ogrzane?

...zegary na gmachu Prezydium MRN i na poczcie w Rawiczu są wieczorami nie oświetlone?

...od tej pory wisi na narożnym gmachu przy ul. Bohaterów Stalingradu i Wałów Kościuszkich w Rawiczu tabliczka stanowiąca dokument przeszłości okupacyjnej — „Luftschutzaum”?

Przedszkole w Żegocinie

Przedszkole w Żegocinie w powiecie jarocińskim powstało przed 2 laty. Do uruchomienia tej placówki pomógł Związek „Samogomocy Chłopskiej”.

Żegocin jest wsią o kilkuset mieszkańcach, a przed wojną posiadał majątek obszarniczy. Obecnie w pałacu dwie duże sale zajmują właśnie przedszkole. Do 15 grudnia było ono zamknięte z powodu przeprowadzonego remontu. Wstawiono m. in. piece kaflowe, podwójne okna, urządzono kuchnię. Należałoby jednak stanowczo zwrócić uwagę na walącą się balustradę nad daszkiem wejściowym.

Rozbudowuje się gmach PRN w Kole

Po oddaniu dawnego gmachu szkole handlowej jako prawowitemu właścicielowi, Prezydium PRN w Kole mieści się obecnie w 6 punktach miasta. Przed przystąpieniem do budowy własnego, odpowiednio urządzonego gmachu — Prezydium objęło w posiadanie piętrowy dom przy zbiegu ulic Siemkiewicza i Toruńskiej. Był bardzo skomasywany, pewnie wydziały, przystąpiono w listopadzie ub. roku do budowy II piętra. Prace są obecnie tak daleko posunięte, że w styczniu przewiduje się oddanie nowego pietra do użytku. Pozwoli to przenieść tu wydziały: kultury, oświaty i zdrowia. (Ten)

planu. Ogółem sprzęt POM-ów, rozsiadany w całym województwie, przeorał 226 058 ha, w siedemdziesięciu procentach wykonując zlecenia spółdzielni produkcyjnych, zaspokajając wszystkie zgłoszenia rolników indywidualnych (22% powierzchni ornej) i pomagając Państwowym Gospodarstwom Rolnym w terminowym wykonaniu orki jesiennej.

Potężna armia pokojowa

Wykonanie wszystkich prac (nie tylko orki, ale również żniw i omłotów) nie byłoby możliwe, gdyby w ciągu roku park maszynowy nie został powiększony o 700 nowych „Ursusów”, „Zetorów” i o najcięższy sprzęt ciągnikowy, dostarczony przez przemysł ZSRR.

Gnieźnieńscy racjonalizatorzy

Klub racjonalizatorów kolejowych w Gnieźnie, który zgłosił już 66 wniosków racjonalizatorskich, może się ostatnio poszczycić nowymi usprawnieniami.

Wspomnieć tu więc należy o stolarzu Leonie Zielińskim, który skonstruował mechaniczny nóż do cięcia papy. Nóż ten nie tylko znacznie dokładniej wykonuje swą pracę niż dotychczas używane noże ręczne, lecz również skracą o 50 proc. czas pracy. Oszczędność z tego tytułu wynosi 8000 zł w stosunku rocznym. Noże zostały już wprowadzone w parowozowni w Gnieźnie, a niedługo znajdą zastosowanie również w innych parowozowniach.

Drugi wynalazek opracowali dwaj rzemieślnicy parowozowni: Teofil Kotliński i Władysław Przybylski. Zbudowany przez nich stół spawalniczy z odciążeniem zwiększył w dużej mierze bezpieczeństwo i higienę pracy. Należy przypuszczać, że i to usprawnienie znajdzie się niebawem we wszystkich warsztatach kolejowych. (aw)

Posiadasz już zdjęcia do dowodu osobistego? Stare zdjęcia nie będą przyjmowane.

randy należącej do przedszkola, na zaniechanie kompletne główne wejście. Balustrada może kiedy spaść i pokaleczyć przechodzące dziecko. Można by też wykorzystać część zaniechanego parku na teren zabawy dla dzieci i stworzyć dziecięcy plac zabaw. Przedszkolanka powinna być bardziej energiczna i ruchliwa. Byłoby dobrze, gdyby na przykład pomyślała o wykorzystaniu zniszczonej części wóreny na ogródek mizurynowski dla dzieci, o uruchomieniu (naturalnie na wiosnę) zepsutej huśtawki, która od roku jest nieczynna. (ten)

Za wydają pracę — nagrody

Ostatnio odbyła się w Lesznie uroczystość wręczenia nagród pracownikom leszczyńskiej parowozowni.

Za dobre wyniki we współzawodnictwie pracy 33 pracowników otrzymało książeczki oszczędnościowe z wkładami od 100 do 150 zł na łączną kwotę 3750 zł. Wśród nagrodzonych znajdują się kilkakrotnie przodownicy pracy jak np. brygadier St. Król, przodownicy brygady młodzieżowej: Franciszek Skorczyński i Czesław Kiełasiński, bokarze: Antoni Konury, Alojzy Szalewski i inni. (R)

Potężna ta armia pokojowa, której silniki zwycięsko nokołały suszę i nawał pracy żniwnej, dała przykład szlachetnego współzawodnictwa pracy. POM w Stęszewie, który już w listopadzie wykonał 132% planu rocznego, okazał się zwycięzcą w „bitwie” o chleb, a tuż za nim w czołówce stanął Kostrzyn z 130%, Chodzież z 124% i Środa z 121%.

W Stęszewie szczególnie zasłużył się kierownik warsztatów Skrzypczak, który nie dopuścił do tego, by którakolwiek maszyna miała przestoje, oraz starszy agronom Chojnacki, który umiejętnie dostosowywał plan prac do potrzeb terenu. Niemniejże zasługi w osiągnięciu zwycięstwa przez załogę POM-u w Stęszewie położył brygadziśta traktorowy — Hałas. Podobnie, dzięki zgodnym wysiłkom całej załogi, z dyr. Dąbkiewiczem, st. agronomem Dębskim i traktorystami Olczykiem, Burzyńskim i Młockim na czele, dumny ze swych osiągnięć jest POM w Chodzieży.

Nazwiska przodowników tej armii pokojowej można by mnożyć w długą listę. Nie znajdując się jednak na niej członkowie załogi z Murowanej Gośliny, gdzie zaspasano sprawę współzawodnictwa pracy.

POM-y „biorą” przeszkody

Nasze plany — przyznają samokrytycznie kierownik Ekspozytury poznańskiej i jego zastępcy — nie wszystkie zostały wykonane w całej pełni. Plan orki wiosennej wykona-

Uprze'mość obowiązuje każdego

Jeden z naszych czytelników z Kościana otrzymał zawiadomienie, że ma na poczcie do odebrania paczkę. Ucieszony poszedł do urzędu pocztowego. Uśmiechnięty stanął przed okienkiem nr 4, nad którym wisiał napis: „Wydawanie paczek”. Okienko było zamknięte. Znajdował się tam jeszcze niewinny napis, głoszący: „Wydawanie paczek i listów wartościowych — dzwonić”. Naciśnął guziczek — nic. Zadzwonił drugi raz, trzeci i czwarty. Po upływie dziesięciu minut zadzwonił ponownie. Okienko otwarło się z trzaskiem. „Nareszcie” — westchnął zainteresowany. Jakież jednak było jego zdumienie, gdy w okienku ukazała się czerwona z oburzenia twarz urzędnika. „Pewnie nie macie co robić, że tylko dzwonicie!” — krzyknął takim głosem, że innym interesantom włosy powstały na głowach. „Myślicie pewnie, że urzędnik na was czeka!” Nie pomógł wyjaśnienia, że są godziny urzędowania, że okienko powinno być otwarte.

Często jeszcze, niestety, zdarzają się wypadki podobnego załatwiania interesantów.

ST. Z.
(Na podstawie listu korespondenta)

Teatr

OPERA — g 19 „Madame Butterfly”
POLSKI — g 19 „Mizantrop”
NOWY — g 19 „Awans”
KOMEDIA MUZYCZNA — g 19 „Dwa tygodnie w raju”
MŁODEGO WIDZA — g 18 „Osłem ialek i jeden młś”

Kina

APOLLO — g 16, 18 i 20 „Futro pana Kruegera”
BAŁTYK — g 16, 18 i 20 „S. O. S.” (od lat 14)
MUZA — g 16, 18 i 20 „Pieśń tajgi”
RIALTO — g 16, 18 i 20 „Skandal w Clochemerle” (od lat 18)
WARTA — aktualności g 11 i 12, młodzieżowe g 14 i 16 „15-letni kapitan”, g 18 i 20

liśmy zaledwie w 81%, natomiast już plan żniwno-omłotowy w 101%, jako pierwszy w Polsce! Nie było to łatwe. Choćby bowiem placówki terenowe miały uzupełniony tabor traktorowy, to przecież zbyt mało mieliśmy snopowięzalek na okres żniw. Za czasu jednak pojechali nasi specjaliści do województw wrocławskiego i zielonogórskiego i tam w ciągu dziesięciu dni mają „wyłowili” ze złomu 580 wraków. Wraki te, przy pełnej poświęceniu pracy wszystkich sił warsztatowych, zdolano wyremontować i już w dniu 28 czerwca zgłosić ich gotowość do pracy! To nic, że na 1100 snopowięzalek, jakimi rozporządzaliśmy w ten sposób w dniu rozpoczęcia żniw, tylko 120 było przystosowanych do ciągnięcia traktorem. Pokonałszy i tę przeszkodę, podobnie jak i to, że „nasze” snopowięzalki były pięciorakiego typu i wymagały pięciu typów sznurka! Zdarzało się, że mało doświadczeni, młodzi traktorzyści (a iluż ich siedziało na maszynach po raz pierwszy w czasie żniw!) musieli walczyć z wieloma trudnościami, że niejedna godzina została stracona, zanim poznali przyczynę nienależytego wiązania snopków.

Za tym pierwszym zwycięstwem przyszły następne. Plan jesienny wykonany w 116%, a plan zimowy w 145% do dnia 24 grudnia!

Bezimienni bohaterowie

Niezwykle szybki wzrost liczby traktorów, ogromne powiększenie ilości snopowięzalek i innego sprzętu rolniczego, oddanego do użytku po wyciągnięciu go ze złomu, wymagało napiętej uwagi wszystkich pracowników terenowych. Przed kierownictwem Ekspozytury stała sprawa ciągłej pracy pozyskanych maszyn. I tu trzeba podkreślić często bohaterką postawę licznych warsztatowców, którzy dniem i nocą czuwali i bezwzględnie udawali się z narzędziami na pole do „chorych” maszyn. Często sami siadali na ciągniki, ażeby zawieźć zapasową snopowięzalkę i zastąpić nią tę, która „zanęmoła”. Tak bowiem zdolano powiększyć stan snopowięzalek, że na 830 pracujących w czasie żniw traktorów mieliśmy 1100 snopowięzalek!

Praca bezimiennych bohaterów sprawiła, że po nasze doświadczenia, poczynione w organizacji pracy przyjeżdżali pracownicy ekspozytur wojewódzkich z Białegostoku, Bydgoszczy, Koszalina, Gdańska i Zielonej Góry!

Plan na rok 1952

Rok 1952, trzeci rok planu 6-letniego, w którego ramach także POM-y spełnią swoje zadanie, będzie rokiem dalszego zagęszczenia sieci POM-ów w powiatach województwa poznańskiego. Na mapie już zaznaczono siedem nowych punktów, w których powstaną POM-owskie placówki pracy. Ze szkoły w Jankowicach przyjdą do tych placówek młodzi fachowcy, pełni zapału. Staną oni do współzawodnictwa w coraz lepszym przygotowywaniu wielkopolskiej gleby pod chlebne ziarno. (b)

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

„Dr Semmelweis” (od lat 16)
METALOWIEC — g. 20 „Dr Semmelweis” (od lat 16)
PIAST — g 17, 19 „Postrach mórz”
KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 19 „Tajemnica szybu naftowego”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Pod urokiem Andaluzji”
CBWA ul. Marcinkowskiego 28 — „Pokaz prac studentów Wydz. Architektury Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu” (g. 10-18)
SWIETLICA ART. PLASTYKÓW ul. 27 Grudnia 4 „Wystawa akwarel art.-malarza Stefana Pajczkowskiego (g. 10-18)
Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.15 18.50 (P-ń) 21. 23.50
Koncerty 5.10 (P-ń) — poranny, 6.15 (P-ń) — z płyt, 6.50 — poranny, 7.20 — piosenki i muzyka ludowa, 13.45 — dla wszystkich, 14.50, 16.20
Wystawy
MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego I połowy XIX wieku” (g. 13-15)
ARCHIWUM PAŃSTW. ul. 23 Lutego 11/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumencie archiwalnym” (g. 10 do 16)

Odnaczeni pracownicy pogotowia

W Pile istnieje Pogotowie Ratunkowe, które jest jednym z najlepszych w województwie poznańskim.

W ciągu jednego miesiąca karetki pogotowia przejechały 4500 km. Jest to dowodem dużego zasięgu tej placówki.

Jednocześnie należy stwierdzić, że nie zawsze wzywający pomocy mają uzasadnione wezwania, często bowiem wzywa się Pogotowie zupełnie niepotrzebnie. Powoduje to wzrost kosztów paliwa, a personel traci swój cenny czas.

Do przodujących pracowników stacji Pogotowia należą szoferzy: P. Chromiński i sanitariusz Stefan Magda, którzy zostali odznaczeni Brązowymi Krzyżami Zasługi. (ko)

Wykonali plan skupu w 97,2 proc.

Na terenie miasta Koła przeszło 300 rolników objętych jest planową akcją skupu. Do końca grudnia wykonali oni 97,2 proc. planu. Jeśli chodzi o kontraktację, to została ona wykonana w 100 proc. Z całorocznego planu w zupełności wywiązało się 129 rolników. (Ten)

4 KRONIKA
STYCZEŃ

PIĄTEK
Grzegorza
Eugeniusza

Słodce w.: 8.04
zach.: 15.52
Księżyc w.: 11.04
zach.: 0.07

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Nocą na półn.-zachodzie kraju lokalne przymrozki. Dniem temperatura maksymalna do +4 st. C. Wiatry silne i porywiste z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i internia, ul. Długa nr 1/2)

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), narażnik ul. Marcelesińskiej — Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dział depesz tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72.
PRENUMERATĘ przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantana nr 8/9 i wszystkie zamieszkiwane placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleceniej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisji nr 16-69. Konto PKO V-6714.
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe. Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-3—10508

(P-ń) — rozrywkowy, 17.15 (P-ń) — arie operowe, 18 — solistów 19.05 (P-ń) — wiołencelowy D-dur, 20, 21.30 — piekne głosy, 22.10 — kwintet fortepianowy f-moll, — 22.47 — muzyka taneczna 23 — solistów z towarzyszeniem orkiestry

Audycje inne:
6.18 (P-ń) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 13.30 Wszechnica Radiowa, 14.30 (P-ń) — „Gorące dni”, 15.30 — dla dzieci, 16 Wszechnica Radiowa, 16.55 (P-ń) — „Widnokreśli”, 17.35 (P-ń) — dla kobiet, 17.45 — reportaż, 18.30 — Wszechnica Radiowa, 19.25 (P-ń) — dla wsi, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.40 „Notatnik chiński”, 21.50 dla wykładów kursów partyjnych